

## Co z łamiącymi się klamkami?

Wpisał %s ANGEL

Czwartek, 08 Październik 2009 01:40 - Last revised Wtorek, 13 Październik 2009

---

Otoz klamki w AR 155 sa bardzo podobne do klamek zastosowanych w AR 164...

Roznice to mocowanie, wielkosc, i mechanizm otwierajacy drzwi z zewnatrz...

Plusy: wieksza klamka, lepszy material ( uzywam juz oprzez miesiac i codziennie specjalnie otwieram drzwi ok 20 razy, strzelam z klamki ( przechodzi okropne katusze- tylko dlatego zeby sprawdzic czy bedzie dzialac tak jak powinna orginalna)

A teraz do rzeczy.... Jezeli nie masz ochoty inwestowac w klamke z 155 ktora i tak za jakis czas sie zepsuje zainwestuj w klameczke z 164.

Udalem sie na szrot, kupilem klamke za 20 pln..

Rozebralem boczek i dostalem dola... prawie nic nie podchodzilo zeby ja zamontowac..

Wloch by powiedzial ( O Mamma Mlla) Niemiec rzeklby SZAJSE, a Polak ( co sie nie da jak sie da)

Klamka z 164 jest wieksza o 13 mm na wysokosc, na dlugosc jest wieksza tylko 4 mm..

A wiec obcinamy ta czesc ktora jest z wkretami w blache( czyli do mocowan ) brzegi klamki skracamy po 2 mm na stronie.. a bolczyk do otwierania drzwi zapozyczamy ze starej klamki z 155 wiercimy dziurke i mocujemy do bolczyka z 164... pasujemy klameczke dajemy nakretki ( w 155 sa sruby) i cieszymy sie ze swojej lebskiej pracy...